



Na Oścież

*Miesięcznik Sanktuarium i Parafii
Matki Boskiej Królowej Męczenników*

Nr 3-4 (222) Bydgoszcz-Fordon marzec-kwiecień 2015 Rok XXIII ISSN 1505-7151





Oto świąteczne wydanie naszego pisma, które oznaczone numerem 222 ukazuje się na granicy XXII i XXIII roku jego wydawania. Zmagania osób, które je tworzą trwają już bez mała okres jednego pokolenia.

Głównym tematem wydania „Na Oścież” jest hasło „Czas przygotowywania paschalnego”. Obok w „Zamyśleniach” ks. Proboszcz pisze o Triduum - trzech najważniejszych dniach w roku kościelnym.

Rozmowę miesiąca przeprowadzono z naszym tegorocznym rekolekcjonistą - ks. Januszem Tomczakiem - proboszczem fardońskiej parafii p.w. św. Jana Apostoła i Ewangelisty. Rozmowa dotyczy głównie treści rekolekcji, które miały przymiotnik „ewangelizacyjne”. Niech to będzie lektura obowiązkowa dla wszystkich, którzy nie mieli okazji w nich uczestniczyć.

Nasza parafia słynie w okolicy, jako miejsce ekstremalnych przeżyć. Podkreślić warto, na uzasadnienie tego stwierdzenia, choćby tylko wielkotygodniowe wydarzenia: uroczystą celebrację Niedzieli Palmowej z prawdziwymi palmami i plenerowe Misterium Męki Pańskiej, modlitwę Drogi Krzyżowej na Kalwarii Bydgoskiej w Wielki Piątek całonocne czuwanie przy Grobie Pańskim z Nocą Konfesjonatów (szczególną okazją do spowiedzi wielkanocnej), czy wyjątkowo uroczyste celebrowanie Wigilii Paschalnej z procesją rezurekcyjną i tradycyjne świętowanie Poranka Wielkanocnego.

Poprzedzi w tym roku - te celebracje - nowa tradycja, którą organizatorzy planują kontynuować. Będzie nią pierwsza Ekstremalna Droga Krzyżowa, która rozpocznie się Mszą świętą, a następnie wyruszy z naszej Bazyliki Mniejszej do Torunia. Polega na nocnym, indywidualnym lub w małych grupach modlitewnym przejściu trasy liczącej ponad 40 km, na zmaganiu się z własnymi słabościami, trudami wędrówki i innymi nieprzewidywanymi okolicznościami. Zgłosiło się na nią prawie 200 osób różnych stanów. Z pewnością godziny zmagania opisane zostaną w najbliższym wydaniu.

Zbliża się Wielkanoc - MISTERIUM naszej wiary. Przed nami Wielkie dni, poczynając od wielkośrodkowej wielkanocnej spowiedzi parafialnej, Triduum Paschalnego i Wigilii Nocy Paschalnej, którą kończy radosne - Jezus żyje! Niech więc będzie to dla nas wszystkich czas - nie tylko jako wspomnienie minionych wydarzeń sprzed ponad dwóch tysięcy lat w Jerozolimie, ale ich współczesne urzeczywistnienie.

Chrystus zmartwychwstał - prawdziwie zmartwychwstał. Alleluja **Fred**

W NUMERZE M.IN.:

Pascha	(s. 7)
Góreckie rekolekcje	(s. 8)
Plan czuwania przy Grobie Pańskim	(s. 13)

W NASTĘPNYCH NUMERACH:

Ekstremalna Droga Krzyżowa;

TRIDUUM PASCHALNE

To najważniejsze trzy dni w całym roku liturgicznym. To rekolekcje Kościoła powszechnego. Pascha Chrystusa – takie jest najwłaściwsze określenie dramatu rozgrywającego się między Ostatnią Wieczerzą a Porankiem Wielkanocnym. Pascha, czyli przejście. Ze śmierci do życia. Z poniżenia do chwały. Aby przeżyć radość Wielkanocy, trzeba przejść całą paschalną drogę Jezusa: z Wieczernika przez Golgotę i grób do zmartwychwstania.

Sens, ranga tych Trzech Wielkich Dni bywa nierozumiana. Triduum Paschalne jest często traktowane jako ostatni akord Wielkiego Postu lub przygotowanie do właściwego Święta, które zaczyna się dopiero w Poranek Wielkanocny. To błąd! Niestety, pokutujący w Kościele przez stulecia.

Wielki Post kończy się w Wielki Czwartek. Warto zrobić wszystko, aby do tego momentu pojednać się z Bogiem. Mieliśmy na to cały Wielki Post. Byłoby idealnie, gdyby Wielki Piątek był dniem wolnym od pracy, tak jak to jest na przykład w Niemczech lub w Hiszpanii. Mimo pracy zawodowej można jednak przeżyć ten dzień w klimacie skupienia i modlitwy.

Najważniejszym wymiarem świętowania Triduum Paschalnego jest udział w liturgii. Właściwe jej przeżycie zależy od osobistego wewnętrznego zaangażowania, skupienia, naszego rozmodlenia.

Liturgia nie jest zwykłym wspomnianiem wydarzeń z przeszłości. Tu chodzi o coś znacznie głębszego. Pod osłoną liturgicznych znaków, słów, symboli, wydarzenia, które rozegrały się około 30 roku w Jerozolimie, stają się obecne. Dzięki działaniu Ducha Świętego, w tajemniczy, niezwykle sposób możemy stać się uczestnikami tamtych zdarzeń. Co więcej, odkrywamy,

że w historii Jezusa mieści się także moja własna historia. Oto zasiadamy z Jezusem i Apostołami przy stole w Wieczerniku, Jezus obmywa nasze stopy, daje nam swoje Ciało i Krew. Potem idziemy z Nim do ogrodu Getsemani, razem z Piotrem stoimy przy ogniu, zapieramy się Jezusa, razem z innymi patrzymy na konanie Skazańca. Wracamy spod krzyża do Emaus. W Poranek Wielkanocny idziemy z niewiastami do grobu, by przekonać się, że jest pusty. Spotykamy Zmartwychwstałego, który mówi do nas: Pokój wam. Rozpoznajemy Go po łamaniu chleba.

Trzeba z naciskiem podkreślić, że o naszej chrześcijańskiej tożsamości decyduje pamięć o Tajemnicy Paschalnej Chrystusa. Chrześcijanin, który nie świętuje Paschy, pozostaje poganinem.

Kulminacją Triduum Paschalnego jest nocna celebracja Wigilii Paschalnej. To nie jest już Wielka Sobota, ale Niedziela Zmartwychwstania. Nie ma ważniejszej, bardziej uroczystej liturgii niż ta. To jest właśnie Wielka Noc. To jest Rezurekcja Kościoła powszechnego.

Cały Wielki Post przygotowywał nas do tej chwili, do odnowienia naszych chrzcielnych przyrzeczeń. To przez sakrament chrztu zostaliśmy włączeni w Paschę Chrystusa. Zanurzeni w śmierci, która daje życie. To Boża szczenionka przeciwko śmierci. To podarowany nam na własność klucz do ewakuacyjnego wyjścia w godzinie śmierci. (ks. Tomasz Jaklewicz)

Przed nami święty czas chrześcijańskiej Paschy. Czas przejścia. Czas święty. Nie prześpijmy go. Świętujmy zwycięstwo Chrystusa. Jesteśmy przecież po stronie Zwycięzcy.

ks. proboszcz Jan

*Śmierć zwała się z życiem i w boju,
o dziwy, choć polecił Wódz życia, króluje dziś żywy
(z rekwencji wielkanocnej)*

Drodzy Redaktorzy i Czytelnicy „Na Oścież”

Przeżywając radość ze zmartwychwstania Chrystusa, chcemy się na nowo zachwycić potęgą Miłości naszego Pana, która jest większa niż śmierć i zwycięża zła. Niech ta Miłość skruszy i otworzy nasze serca, zmobilizuje nas na nowo do wiernej służby Jezusowi, aby Jego królowanie w nas było narażone na moc i promieniowało w naszym życiu rodzinnym i parafialnym, zawodowym i społecznym. Niech te święta będą odkryciem radości płynącej z czystych umień, bliskości drugiego człowieka i bliskości Chrystusa Zmartwychwstałego. Życze błogosławionych, radosnych świat wielkanocnych”

ks. proboszcz Jan Andrzejczak

str. 1, fragment wystroju parafialnego Grobu Pańskiego AD 2014, fot. Mieczysław Pawłowski

SIŁA WIARY

z księdzem Januszem Tomczakiem, naszym tegorocznym rekolekcjonistą – rozmawia Mieczysław Pawłowski

Mieczysław Pawłowski: Ostatnio rozmawialiśmy kiedy Ksiądz był u nas rezydentem i kapelanem w Centrum Onkologii, a wcześniej wikariuszem w parafii pw. św. Mateusza Apostoła. Dziś jest Ksiądz proboszczem w parafii pw. św. Jana Apostoła i Ewangelisty w Fordonie. Jak to jest być proboszczem?

Janusz Tomczak: Kapłaństwo pozostaje kapłaństwem i to jest najpiękniejsze, niezależnie od tego, czy jest się wikariuszem, kapelanem, proboszczem. Najpiękniejszym jest to, że można ludziom służyć, a Pan Bóg daje ludziom różne możliwości i różne obowiązki. Służba pozostaje ta sama – służba człowiekowi, służba Panu Bogu. Myślę, że pod tym względem bycie proboszczem nie wnosi nic nowego.

Rozumiem. Aktualnie prowadzi Ksiądz rekolekcje ewangelizacyjne. Ten przymiotnik jest tutaj ważny. Co to jest za forma rekolekcji i jak ma działać na odbiorców?

Ewangelia pozostaje cały czas ta sama – jedna, chociaż czterech ewangelistów spojrzęło na nią z różnych stron. Zatem Dobra Nowina jest jedna i głosi się to, że Pan Bóg rzeczywiście nas umiłował. Aczkolwiek, co pewien czas, rodzi się pytanie jak ją przekazać w sposób najpełniejszy i jak najlepiej dotrzeć do odbiorcy. Dlatego następuje poszukiwanie nowych metod, nowych środków. To nie jest nowa Ewangelia, tylko nowa ewangelizacja, czyli nowy sposób dotarcia do współczesnego człowieka. Nowa ewangelizacja posługuje się nowym kluczem docierania do serca człowieka i to, że widzimy osoby świeckie w głoszeniu Ewangelii.

Jak to się dzieje?

Te osoby robią to w różny sposób, np. przedstawiają pantomimę, czy dają świadectwo, czy też dosłownie prowadzą konferencję – tak czasami się zdarza. Ze względu na to, że Słowo Boże proklamowane jest głównie podczas Mszy świętej, a ta wyklucza głoszenie homilii przez osobę świecką, więc może ona dawać świadectwo i to jest to piękne, bo ubogacza przekaz Słowa.

Ale jest też i ekran i komputer na ambonie i najróżniejsze obrazy.

Tak. Dodatkowo posługujemy się także środkami audiowizualnymi, po to, żeby obraz bardziej poruszał współczesnego człowieka, który jest dziś „obrazkowy”. Słowo Boże jest nie tyle pouczaniem, co rzeczywiście głoszeniem Dobrej Nowiny, a człowiek sam dokonuje wyboru, czy chce iść za Panem Bogiem, czy nie.

Widać też, że rekolekcje ewangelizacyjne angażują spory zespół osób, tj.:



scholę, osoby dające świadectwo, obsługujące multimedia, uczestniczące w pantomimie i osobę rekolekcjonistę. Zapytam ponownie - dziś nie wystarczą tradycyjne metody?

Nie. Świat zmienia się i światu przejadło się to, co jest takim zwykłym wypowiedaniem słów. Stąd potrzebne jest ciągle poszukiwanie nowego sposobu dotarcia do uczestnika rekolekcji. Ze względu na to, że osoby uczestniczące w rekolekcjach potrzebują też aktywnego w nich udziału - tę aktywność staramy się zapewnić. W ten sposób jesteśmy nie tylko biernymi słuchaczami, ale stajemy się współuczestnikami.

Przejdźmy do tego co już wydarzyło się podczas tegorocznych rekolekcji. Pierwszy dzień rekolekcji zawierał opowiadanie o dzieciach Bożych, to jest słowo o miłości Boga do ludzi, do mnie i naszej reakcji na Jego zaproszenie. A nasza przeciętna reakcja była pokazywana w formie pantomimy i wieloznaczeniowego „za”: za wcześniej, za kochana/ny, za-pracowana/y, za późno. Wymowne były to obrazy. Kto je wymyśla?

Obrazy rodzą się we współpracy ewangelizacyjnej, czyli siadamy, zastanawiamy się w jaki sposób pewne treści przekazać. Inne obrazy są zaczerpniętymi od kogoś. Na świecie są ludzie - twórcy, którzy pewne rzeczy opracowują i tak jest np. z pantomimą. Może to być też z natchnienia Ducha Świętego u prowadzącego rekolekcje.

Tego samego dnia była również taka myśl: - Masz prawo przyjść do Ojca, bo jesteś dzieckiem. Ale dzieci zwykle nie mają czasu. Powiedział też Ksiądz, że wyrażenie „nie lękajcie się” występuje w Biblii 365 razy, czyli tyle ile jest dni w roku. Biblia ma 72 księgi i w polskim wydaniu Biblii Tysiąclecia jest to ponad tysiąc czterysta stron do przejrzenia. Jak to zostało policzone?

W tej chwili najbardziej wiarygodne są koncordancje, czyli zestawy - w formie książek - zawierające umiejscowienie i liczbę poszczególnych słów. Dziś jest jeszcze lepiej, coraz powszechniejsze są elektroniczne wersje Biblii i wyszukiwarka robi to bardzo szybko.

Co zalecałby Ksiądz odbiorcy by zapamiętał z tego pierwszego dnia?

Przede wszystkim to, że Bóg jest miłością i ma wobec mnie plan miłości. Po drugie to, że mam prawo czuć się dzieckiem Bożym, nawet jeżeli od Pana Boga daleko odszedłem - mam szansę powrotu, mam do tego prawo, bo to prawo nadal mi sam Pan Bóg.

W drugi dzień było mówione o naszej sytuacji po grzechu pierworodnym, o działaniach Złego (przez wielkie zet) i o mechanizmach zła. Było więc o „małych grzeszkach” i wielkiej ich sile zniewalającej człowieka. Można powiedzieć, że krucha nić zniewolenia ma wielką siłę, kiedy się zwielokrotni. Sam grzech przedstawiony został jako rodzaj niesplącalnego długu wobec Boga. Potrzebujemy Kogoś, Kto nas wykupi – Odkupiciela. Jak to załatwić?

No, właśnie. Po to, żeby zrozumieć jak to załatwić, potrzebny jest trzeci dzień rekolekcji. Odkrywam, że sam nie jestem w stanie wyjść z grzechu „zadłużenia” i to jest właśnie temat drugi rekolekcji. Upadłem,

wykopałem przepaść między mną a Panem Bogiem i w związku z tym sam nie jestem w stanie do Niego wrócić. Potrzebuję Jezusa, który tę przepaść na nowo zasypie lub mówiąc językiem obrazowym odkupi mój grzech, odkupi moją winę, odkupi mój dług, wymaże dłużny zapis wobec Pana Boga. Czyli potrzebuję Jezusa. Czyli trzeci dzień...

Książd pozwoli, że tu wrócę jeszcze chwilę do drugiego dnia rekolekcji. Pantomima pokazywała uwikłanie młodego człowieka, którego z owego zaplątania w życiu „zakręcenia” (jak mówią młodzi) mógł uwolnić tylko Jezus. Naukę rozpoczynała seria pytań o grzech i grzeszników. Nasz Rekolekcyjista był w tym momencie mówienia mocno aktywny przyznając się do różnych form grzeszenia. Podnosił rękę w odpowiedzi na różne pytania, także na to kto zgrzeszył cudzołożąc. Zakończył to świadectwo takim stwierdzeniem - „Ale wam się rekolekcyjista trafił?” Naprawdę taki się trafił?

No tak, taki właśnie się trafił, czyli człowiek z poczuciem grzechu. Bowiem każdy grzech, nawet wydający się nam mały, choćby popelniony myślą - to w istocie taki sam grzech jak inne.

A nie kusilo Księdza, żeby jednak tej ręki nie podnieść?

Kusilo właśnie, żeby podnieść.

Czy trzeba się grzechami chwalić?

To nie chwalenie się, lecz przyznanie się. I myślę, że w ustach kapłana publiczne przyznanie się do tego, że jestem grzeszny, jestem słaby wcale nie jest takie popularne.

Mnie to świadectwo mocno zaskoczyło. Dzień zakończyły niesamowite sceny, kiedy każdy musiał spojrzeć Jezusowi Eucharystycznemu w monstrancji „w oczy”. Rzadko kiedy ktoś z odległości metra, dwóch może spojrzeć na Jezusa w monstrancji. Jaka była reakcja patrzących na te sceny „Misterium fidei” - tajemnic wiary? Tak miało być?

Tak, tak miało być, a nawet więcej. Gdyby przyjrzeć się dokładniej wspomnianym scenom to można było zauważyć, że monstrancja wędrowała pod pewnym też kątem. Było to bardzo ważne, bo oznaczało, że Jezus pochyla się nade mną, pochyla się nad moim życiem, widzi mój ból i to, że nie jestem w stanie sam wyostać się z moich grzechów. On jest tym, który sam wychodzi naprzeciw człowiekowi i nie zostawia go samego. Widzi moje zagubienie, widzi moją bezradność, czyli jest jak ratownik, który rzuca koło ratunkowe, nie ze względu na to, że topiący się woła „Ratunku!”, tylko dlatego, że sam widzi potrzebę ratowania go.

A jeszcze jak się ktoś uważnie przyjrzał, to na Hostii było wytłoczone duże serce.

To jeszcze pięknie.

Trzeci dzień to pytanie - „Gdzie jest skarb twój?”. Każdy uczestnik zapamiętał chyba dobrze przytoczony przez Księdza wykaz współczesnych „skarbów” - bożków (cielców) i grzechów bałwochwalstwa: nadmiernego umiłowania porządku, nadmiernej konsumpcji, zakupoholizmu i innych izmów, też uzależ-

nienia od internetu, portali społecznościowych, audycji w telewizji, jakimi sa seriale itp. itd. Pamiętam taką sytuację, jak jeden z księży proboszczów musiał zmienić godzinę celebracji Gorzkich Żali, ze względu na tę samą porę emisji serialu „Isaura”. Jak się takiego bożka pozbyć? Od czego zacząć?



Jedna z grup diakoni muzycznej podczas parafialnych rekolekcji ewangelizacyjnych

KS. LIC. JANUSZ TOMCZAK

Urodził się w Bydgoszczy. Po zakończeniu nauki w szkole średniej w IV LO w Bydgoszczy wstąpił do Wyższego Prymasowskiego Seminarium Duchownego w Gnieźnie. Na zakończenie studiów napisał pracę magisterską na temat: „Postęga charytatywna w Kościele w świetle instrukcji Episkopatu Polski z 1996 roku”. W 1992 roku przyjął święcenia kapłańskie.

Następnie skierowany został do pracy duszpasterskiej - jako wikariusz, kolejno: do parafii: św. Maksymiliana w Gnieźnie i św. Mateusza Apostoła i Ewangelisty w Bydgoszczy-Fordonie.

Następnie pełnił posługę kapelana w Regionalnym Centrum Onkologii (dziś Centrum Onkologii) w Bydgoszczy i był rezydentem w naszej parafii.

Obecnie jest proboszczem fordońskiej parafii pw. św. Jana Apostoła i Ewangelisty. Przygotował i utrzymuje parafialną stronę internetową „www.sw-jan-fordon.pl”. Wydaje tygodnik duszpasterski dla parafian pt. „NIEDZIELNE SŁÓWKO”.

Naukowo zajmuje się problemami osób niepełnosprawnych i katechezą specjalną. Uzyskał stopień licencjata. Jest autorem książki pt. „Idę w ramiona Ojca”.

Jest także diecezjalnym duszpasterzem niepełnosprawnych i diecezjalnym koordynatorem Odnowy w Duchu Świętym pełni funkcję Dyrektora Szkoły Nowej Ewangelizacji Diecezji Bydgoskiej.

Odpoczywa wędrując po górach i przy grafice komputerowej.

Tu odpowiedzią był trzeci dzień rekolekcji, który był uzupełnieniem drugiego. Trzeci dzień był czasem wyrzeczenia się zła. - Wyrzekam się zła i nie chcę mieć z nim nic wspólnego, na przykład z moim bożkiem. Nie wiem, czy mnie się to uda? Ale ja widzę, że to jest mój problem i chcę się tego wyrzec i - wyrzekam się. Nie tylko „pielę mój ogródek”, ale i „zasadam dobrą roślinę”, czyli wyznaję - Jezu, jesteś Panem, Panem całego mojego życia. I to jest jak dobra roślina zasadzona w ogródku, najlepszy sposób na walkę z chwastami.

Ale to musi być mocna roślina i dobrze pielęgnowana.

Tak. To wyznanie jest bardzo istotne. Jezus ma królować w całym moim życiu. Jeżeli to jest wypowiedziane pod wpływem Ducha Świętego, to ja wierzę, że życie rzeczywiście zmienia się i mogę z tych bożków zrezygnować dlatego, że panuje we mnie Jezus, że nie muszę szukać wokół siebie żadnych nadzwyczajności, tylko On wypełnia moje serce.

Ale tutaj następuje moje targowanie się z Panem Bogiem, zamiana czegoś za coś. Jakies zamienianie „przyjemności”, na inne wartości, skoro w czasie rekolekcji poświęcam temu wiele czasu. Mówimy w finale tego targowania, że to Jezus jest drogą. Przez analogię do ruchu drogowego można powiedzieć, że trafiam na znak, ale nie na „Zakaz zawracania”, a na „Nakaz zawracania”. I daję się słyszeć - Zawróć, trochę za daleko pojechałeś, poszedłeś, wciągnęło cię.

Nawrócenie osoby jest powiedzeniem ca-



Ks. Janusz Tomczak, prowadził tegoroczne wielkopostne rekolekcje ewangelizacyjne korzystając w przepowiadaniu prawd wiary ze współczesnych środków: obrazów, pantomimy, diakonii muzycznej, poruszających świadectwo wybranych osób i własnych

temu światu: - Jezu jesteś Panem mojego życia, czyli zdejmuję moją koronę i nakładam Tobie, Panie Jezu. Od tego momentu rzeczywiście wszystko się zmienia. To jest siła wiary.

Dobrze. Ale samemu trudno.

Dlatego konieczne jest wołanie o Ducha Świętego, mocne wołanie o Ducha Świętego. Stąd kręgi, które tworzyliśmy w kościele, bo potrzebujemy innych, żeby mnie wsparli. To jest niesamowite i to jest ten obraz ewangeliczny, kiedy czterech spuszcza na linach przez otwór w dachu przed Jezusa cierpiącego człowieka. I dlatego on może być uratowany, bo miał czterech, inaczej by nie trafił przed Jezusa. Jeżeli mogę wołać o Ducha Świętego, to dlatego, że czynię to z innymi, że mam tych, którzy wspierają moją modlitwę.

Przywołam Księdzu taki moment. W uroczystość Matki Bożej Gromnicznej, była wyjątkowa chwila po Komunii świętej. Organista nie zainicjował żadnej pieśni, tylko delikatnie, z narastającym natężeniem zaczął grać melodię, którą była pieśń „Ave Maryja”. Czy nie wydaje się Księdzu, że momenty ciszy w czasie celebracji, ze stosowną muzyką w tle, byłyby nam - ludziom medialnym - częściej potrzebne?

Z całą pewnością tak. Dlatego liturgia ma dużo momentów, w których jesteśmy cicho. Gorzej jest jeżeli nie wiem, co mam wtedy ze sobą zrobić. (Trochę śmiechu)

Eucharystię trzeciego dnia kończyła szczególna scena, modlitwa w kręgu uwielbienia: „Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi Świętemu”. To też ktoś wymyślił. Ksiądz powie, że Duch Święty.

Tak - Duch Święty.

Ale to musiało być jakieś narzędzie, przekaznik?

Nie. Myśl pojawiła się podczas Eucharystii, tego nie było w planie. W planie było zawołanie o Ducha Świętego, ale nie było koncepcji jak to zrobić. Gdy koncepcja się pojawiła, to była też obawa, czy ci ludzie wyjdą z ławek.

Wyciągnąć z ławek to za mało. Danie świadectwa, że ja - wstaję, podchodzę i chwytam za rękę kogoś, często nieznaną mi osobę. W takiej sytuacji powstaje pytanie: - Czy ksiądz z tym swoim zespołem nie „prze-młodziejował”? Bo to jest dobre dla ludzi młodych, dynamicznych, szukających przygody, a tutaj starszy, doświadczony człowiek, który niejedno w życiu przeżył zostaje wciągnięty w jakieś zadania, wielokrotnie nawet przekraczające jego możliwości fizyczne, bo przyszedł o kulach, albo przywieźli go na wózku, posadzili do ławki. Każą mu wstać i wyjść z ławki do kręgu, bo Duch Święty go przywołuje. Jak Ksiądz patrzy na ten kontrast aktywności młodzieży i człowieka starszego, z brzemieniem

przeżytego czasu?

Po pierwsze - to ta aktywizacja nie była młodzieżowa, bo młodzieżowa wyglądałaby zupełnie inaczej. W moim odczuciu była duża wątpliwość, czy rzeczywiście te osoby w ogóle ruszą z ławek. Gdy jednak popatrzyłem z prezbiterium jak ci ludzie szybko się zmobilizowali, jak stanęli w kręgach i jak zabrzmiała modlitwa, to ja już w tym momencie nie miałem wątpliwości, że tak trzeba było zrobić.

Pamiętam chwilę, gdy każdy - spontanicznie utworzony - krąg był na innym etapie wypowiedzania modlitwy uwielbienia i słychać było w kościele jej potęgujące echo.

Patrząc od strony ołtarza miałem tę pewność, że to choć dziwaczne, zaskakujące - to było jednak potrzebne. Był to właśnie ten czas, i to miejsce, i ci ludzie. Dla mnie to zachowanie było też zaskakujące. Mam świadomość, bo trochę tę parafię znam, że stanęliśmy w tłumie anonimowych ludzi. Nie wiem jak pan, ale ja poczułem w tym momencie wspólnotę tych ludzi.

Ja też, mimo, że oglądałem transmisję tego wydarzenia na ekranie komputerowego monitora.

Wyzwolilo się coś takiego pięknego w tych ludziach. Może to jest moje idealizowanie sytuacji, ale ja miałem taki odbiór.

Przed nami jeszcze jeden dzień rekolekcji. Co nasz Rekolekcjonista zaplanował?

Ostatni dzień, to odkrywanie Ducha Świętego, odkrywanie Jego mocy i odkrywanie tego, że On prowadzi nas do wspólnoty. Duch Boży nie działa sam. Działa z Bogiem Ojcem i Bogiem Synem. Dlatego wołanie do Ducha Świętego, który na nas czeka ma nas popchnąć ku sobie byśmy nie pozostali sami. We współczesnym świecie, także w chrześcijaństwie, też w katolicyzmie coraz częściej wybija się na czoło skrajny indywidualizm i postawa „ja i Pan Bóg”, a coraz rzadziej bywa „my i Pan Bóg”. Tu odkrywamy, że Duch Święty dokonuje czegoś niezwykłego.

Skąd taka pewność?

Mam poczucie, że na drodze życia nie jestem sam. Idę do pracy, idę do sąsiadów, spotykam się z bliskimi i okazuje się, że oni często są daleko od Pana Boga, i że moje ideały wiary trafiają w pustkę. Dlatego potrzebuję przeświadczenia, że na drodze wiary nie jestem sam. Potrzebuję wspólnoty – cokolwiek nazwiemy wspólnotą, czy będzie to Żywy Różaniec, czy Odnowa w Duchu Świętym, czy Domowy Kościół, czy Neokatechumenat - nieistotne. Ważne, że jest takie miejsce, gdzie czuję, że mogę z innymi wspólnie wierzyć. I dlatego „między innymi”, że „kto z kim przestaje, takim się staje”. Jeżeli całe moje życie przestaje z niewierzącymi, to jakże jest mi trudno utrzymać wiarę. Dlatego sama obecność w

kościół w anonimowym tłumie, to „ciut” za mało. Więc ten ostatni dzień to mocne wołanie; „Zstąp Duchu Święty”.

Czyli tak jak ktoś powiedział: - „Siłą mojego przekazu wiary jest to, żeby ludzie się mnie pytali o Pana Boga”.

Dokładnie tak.

Jest Książd w samym centrum Odnowy w Duchu Świętym. Co to jest Odnowa?

Odnowa, to odrodzenie. Odradzam się w Duchu Świętym. Dlatego moje życie się zmienia, dlatego wszystko się zmienia. To zjawisko jest takie spójne z tym, co usłyszał starzec przychodząc do Jezusa w nocy. On słyszy, że potrzeba, aby się narodzić z wody i Ducha Świętego. I Odnowa w Duchu Świętym jest właśnie odrodzeniem w tym znaczeniu. Niezależnie od mojego wieku - zaczynam żyć nowym życiem.

W naszej parafii działa grupa Odnowy w Duchu Świętym. Zapowiedziane jest kolejne seminarium Odnowy, które rozpocznie się w najbliższy czwartek – piątego marca. Dlaczego warto przyjść?

Dlatego warto przyjść, że jest to jakby rozwinięcie tego, co usłyszeliśmy podczas rekolekcji, czyli pogłębienie kerygmatu, czyli najistotniejszych prawd wiary. Odkrywam, że Bóg mnie kocha, że zgrzeszyłem, że potrzebuję ratownika - Jezusa, że On mnie uzdrawia, dotyka mojego wnętrza, dotyka całej historii mojego życia. Dlatego posyła mi Ducha Świętego, bym mógł żyć pełnią życia chrześcijańskiego i nie zostaję na tej drodze sam, bo mam wspólnotę.

Ile osób „prowadzi” z księdzem rekolekcje?

Do dzisiaj naliczyłem, że chyba już dwadzieścia osiem się przewinęło, a do jutra... będzie trzydzieści, a nawet symboliczne trzydzieści trzy. Zwykle, bo ta liczba jest różna, sięgamy do czterdziestki. To są dwa zespoły śpiewające, świadkowie, ci, którzy występują w pantomimach, to są osoby zaplecza technicznego.

Jeszcze są dwie odsłony rekolekcji - parafialna i studencka.

Tak.

Ile osób modli się za Rekolekcyjnistę i osoby pomagające?

Któż to wie?

Bo to widać.

To rzeczywiście jest cały sztab ludzi. Jest specjalna diakonia modlitwy. Jest osoba, która drogą poczty elektronicznej cały czas „bombarduje” innych, wołając intensywnie o modlitwę. Dzisiaj w nocy przyszedł e-mail z informacją: - „Jesteśmy na półmetku modlitwy za rekolekcje ewangelizacyjne, bardzo prosimy o modlitwy ciąg dalszy”. To są także zgromadzenia zakonne, które otrzymały misję, żeby się za nas po prostu modlić.

Zmieńmy temat. W Katechizmie Kościoła Katolickiego użyte jest takie określenie: „ekonomia zbawienia”. Jak to rozumieć? Myślę, że ksiądz jest tu dobrym ekspertem. Bo wielokrotnie fachowcy mówią to, jak „Dzień dobry”, czy „Do widzenia”, a laicy tego nie rozumieją.

Podstawą ekonomii zbawienia jest strata. I to zupełnie kłóci się z ekonomią zysku, bo ekonomia ukierunkowana jest na zysk. A okazuje się, że w ekonomii Jezusa drastyczna strata w efekcie ostatecznym przyniesie najwyższy zysk. Na przykład tracę czas, ale w tym momencie zyskuję o wiele wiele więcej. Dla niektórych to, że się modlę - to strata czasu. Idę na rekolekcje - to też strata czasu. Ale taka „strata czasu” owocuje w moim życiu. Śmierć Jezusa na krzyżu, to jest najwyższa strata. Mógł nauczać, wskrzeszać, mógł uzdrawiać, dawać chleb głodnym - to jest najwyższa strata.

...królować. Korona była przygotowana.

Mógł wyzwolić Izraelitów spod władzy rzymskiej, a On zostaje przybity do krzyża i w tej stracie jest najwyższy zysk.

Cały czas jest komentarz, „A myśmy się spodziewali”...

Ale to jest właśnie ekonomia zbawienia.

Zbliżają się święta Wielkiej Nocy, Zmartwychwstania Pańskiego. Takimi nowymi formami przygotowania na dobre przeżycie tych dni, już o zasięgu ogólnopolskim są np. „noc konfesjonałów”, „ekstremalna droga krzyżowa”, która jest zapowiedziana tu w Bydgoszczy. Co ksiądz myśli o tego typu aktywności?

To jest znowu poszukiwanie nowych form dotarcia do człowieka, poruszenia człowieka. I wszystko to, co nie jest złe w znaczeniu moralnym, a rzeczywiście ma szansę poruszyć drugim człowiekiem, to myślę, że wpisuje się rzeczywiście pozytywnie w nową ewangelizację, po to, żeby poruszyć człowieka.

Jak ksiądz przeżywa Wielkanoc?

Jak ja przeżywam Wielkanoc? Pytanie słuszne.

Tradycyjnie?

Nie, nie. Dla mnie Wielkanoc jest największym świętem, bo rzeczywiście dla mnie to nie jest wspomnienie Zmartwychwstania, tak jak Boże Narodzenie nie jest wspomnieniem Bożego Narodzenia. To rzeczywiście - w tym momencie - dzieją się te rzeczy. Jestem uczestnikiem, i to jest niesamowite doświadczenie również kapłaństwa w tym momencie, bo ja jestem bezpośrednim uczestnikiem tych wydarzeń. Nie ma piękniejszych wydarzeń.

Dziś nad ranem zmarł nagle ktoś - sąsiad, sąsiadka. Trudno oprzeć się wrażeń przemijania, bo jeszcze parę dni, godzin temu rozmawialiśmy. Co by Książd

radził robić w takiej sytuacji?

Czekać. Czekać i wołać: - Panie, Ty wiesz, Ty wszystko wiesz, wiesz co jest najlepsze i w którym momencie. To jest wielka tajemnica. Dzisiaj miałem pogrzeb kobiety, do której chodziłem z Panem Jezusem prawie przez sześć lat i przez całe te sześć lat kobieta ta powtarzała za każdym razem: - Ja już chcę odejść. Sześć lat. Myślę, że mówiła to dużo dłużej, bo ja tam chodziłem sześć lat. Proszę sobie wyobrazić ten krzyk serca: - Ja już chcę odejść. Nie wiem na ile to był krzyk cierpienia, a na ile to było pragnienie. Tak zresztą powiedziałem dzisiaj na pogrzebie, że ja tego nie wiem. Ale wiem jedno, jest na pewno już po drugiej stronie. Czy w Domu Ojca? - to tylko Pan Bóg raczy wiedzieć. Dlatego: - Panie, Ty wiesz! Niezależnie od tego, czy to już jest moim pragnieniem, czy ja już jestem gotowy, czy to jest przez zaskoczenie. W ostatnim czasie jakoś tak dziwnie się złożyło, że dane mi było kilka razy zajrzeć śmierci w oczy, więc tym bardziej powiem: - Panie Boże, gotowym trzeba być zawsze.

Serdecznie dziękuję za rozmowę.

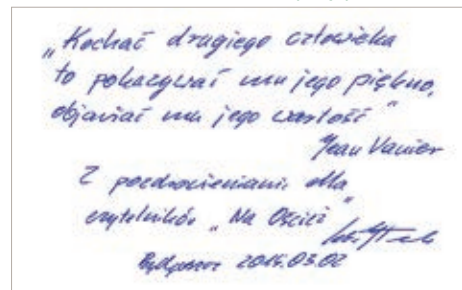
Dziękuję. Zawsze się miło rozmawia.



Od redakcji:

Rozmowę z księdzem Januszem Tomczakiem - naszym tegorocznym rekolekcyjnistą - przeprowadzono 3 marca 2015 roku na plebanii.

Ks. Janusz przekazał następujące słowa:



Kochać drugiego człowieka to pokazywać mu jego piękno, objawiać mu jego wartość”.

(Jean Vanier)

Z pozdrowieniami dla
czytelników „Na Oścież”

ks. Janusz Tomczak,

Bydgoszcz, 2015.03.03

PASCHA

ZWYCIĘSTWO ŻYCIA NAD ŚMIERCIĄ

PRZYGOTOWANIE PASCHALNE

Okres Wielkiego Postu miał nas przygotować do przeżywania Świąt Wielkanocnych. Uczestniczyliśmy w nabożeństwach wielkopostnych, rekolekcjach, podejmowaliśmy różne postanowienia, by okres ten przyniósł dobre owoce. Po tym okresie następuje „Triduum Paschalne”, największe misteria ludzkiego odkupienia. Triduum, czyli trzy dni – Pascha, czyli wyjście (hebrajskie pesach, greckie pascha). Zapyta ktoś o co właściwie tu chodzi i skąd to wyjście.

PASCHA ŻYDOWSKA

Bóg Izraelitów wysłuchał ich błagania, kiedy przebywając około 430 lat w niewoli egipskiej prosili o wyzwolenie ich spod tego jarzma. Faraon nie zamierzał ich wypuścić, pomimo wielu plag, jakie Bóg Jahwe zsyłał. Bóg ofiarował im jednak swą potężną pomoc, by mogli opuścić to miejsce. Przygotował ich do tego, nakazując w oznaczonym czasie ofiarować baranka, jego krwią pomazać odrzwia domów i spożyć go określonej nocy przez całą rodzinę. Była to pierwsza Pascha Izraelitów. W tym czasie Bóg „wytracił” wszystkich pierworodnych Egipcjan. Wówczas Izraelici wyruszyli w drogę do Ziemi Obiecanej. Na pamiątkę tego wydarzenia co roku w tym dniu obchodzone uroczyste święto Paschy - na pamiątkę ofiarowania im przez Boga wolności politycznej.

PASCHA JEZUSA

Jezus poczęty w cudowny sposób przez Boga Ojca i narodzony jako Syn Boży w czasie Swej trzyletniej działalności Mesjasza nie tylko nauczał i głosił Ewangelię i przygotowywał Swoich uczniów do roli Apostołów, ale wiele razy przypominał, że zadaniem wskazanym przez Ojca jest ofiara Jego życia i śmierć krzyżowa dopełniona w Zmartwychwstaniu. Ofiara ta przyniesie ludzkości wyzwolenie z grzechu i śmierci, oraz nadzieję życia wiecznego. Ta ofiara „potwierdzona” została spożyciem wraz z uczniami Paschy w ostatnim dniu Jego wolności.

TRIDUUM PASCHALNE

Po śmierci i Zmartwychwstaniu Chrystusa pierwsi Apostołowie zdawali sobie sprawę, że te dni, które zmieniły bieg ludzkości otworzyły perspektywy tworzenia nowej cywilizacji są dniami charakterystycznymi do końca świata. Głosili świadectwo zmartwychwstania, ale zdawali sobie doskonale sprawę, że rzeczy dokonane przez Boga, który stał się „jednym z nas” muszą się



foto: Mieczysław Pawłowski

świętecznie rozciągnąć na kolejne dni poprzedzające. Chodziło zaś o ustalenie jednolitej daty. Ustalono ją na Soborze w Nicei w 325 roku na pierwszą niedzielę po pierwszej wiosennej pełni Księżyca. Pod koniec IV wieku święty Ambroży, biskup Mediolanu świętowaniu trzech dni męki i zmartwychwstania nadał istniejącą do dziś nazwę Triduum Paschalne. Jak widać święto to ukształtowane zostało najwcześniej w liturgii Kościoła nawiązując do bogatej spuścizny Starego Testamentu. Obejmuje ono Wielki Czwartek, Piątek i Sobotę, oraz niedzielę Zmartwychwstania. Wydaje się, że to cztery dni, więc dlaczego Triduum? To nie tak. Według żydowskiego kalendarza, który przejął Kościół w określaniu czasu liturgicznego, nowy dzień zaczyna się wieczorem

poprzedniego dnia. Najpierw bowiem - kiedy Bóg stwarzał świat - była ciemność a dopiero potem światłość. Świętowanie Triduum zaczynamy więc w Wielki Czwartek wieczorem i trwa do wieczora do Piątku, Sobota zaczyna się w Piątek wieczorem, a Niedziela Zmartwychwstania rozpoczyna się w Wielką Sobotę wieczór i trwa do wieczora Niedzieli Zmartwychwstania. Triduum kończy się niedzielnymi nieszporami. Dlatego też liturgiczne obchody tych dni rozpoczynają się wieczorem. W ten sposób wydarzenia dokonane na krzyżu w oparciu o ryty Starego Testamentu, stały się wydarzeniami paschalnymi, zwycięstwem Chrystusa nad śmiercią, jednym wielkim świętem całego Chrześcijaństwa.

KfAD

GÓRECKIE REKOLEKCJE

Popołudniu, 6 marca 2015 r. zjeżdżało się do najstarszego w kraju sanktuarium maryjnego i pierwszego w Polsce miejsca objawienia się Matki Bożej w Górcie Klasztornej (kult maryjny w trwa Górcie Klasztornej od 1078 r.), wielu braci Towarzystwa Świętego Wojciecha (TŚW). Łatwo ich poznać, bowiem są to mężczyźni, którzy noszą charakterystyczne płaszcze. Socjusze z Towarzystwa przybyli do Królowej Rodzin na swe coroczne Rekolekcje Wielkopostne, w tym roku szczególne, bo przypadły w 25 roku istnienia TŚW.

Warto wspomnieć, że w 1990 roku Józef kardynał Glemp doprowadził do reaktywowania stowarzyszenia, które do 1939 roku nosiło inną nazwę - Straż Świętego Wojciecha i działało w Gnieźnie. Po reaktywowaniu zmieniono nazwę i obecnie Towarzystwo działa w kilku Regionach: Gniezno, Bydgoszcz, Kujawy, Krajna, oraz Pałuki. Były to dla wszystkich braci bardzo ważne i mocne duchowo rekolekcje.

Na początku rekolekcji ks. bp senior Bogdan Wojtuś, wielki przyjaciel Towarzystwa, odprawił Mszę świętą i wygłosił Słowo Boże. W tym dniu uczestniczyliśmy też w Drodze Krzyżowej i była okazja do spowiedzi. Adoracją i Apelem o 21.00 kończyliśmy pierwszy dzień.

Na drugi dzień, w sobotę wysłuchano nauk rekolekcyjnych. Trzy konferencje prowadził ks. dr Paweł Kiejkowski, wykładowca teologii pastoralnej w Prymasowskim Wyższym Seminarium Duchownym w Gnieźnie, oraz egzorcysta archidiecezjalny.

W głoszonych naukach wskazywał, na bazie wybranych z Ewangelii słów Jezusa, co one oznaczają dla współczesnego chrześcijanina, jak je stosować w dzisiejszym świecie. Wyjaśniał na przykład co dla dziesiętowanego człowieka oznacza i jak

stosować się do treści kazania Jezusa na górze, oraz czym dla nas są te słowa - błogosławieństwa. Rekolekcionista opisywał każde słowo, czyn i gest Jezusa i jakie płyną wskazania obowiązujące do dziś.

W czasie tego spotkania przypomniano, jak my mamy naśladować patrona, św. Wojciecha i nieść Ewangelię wszędzie, gdzie jesteśmy. Były to bardzo ważne i budujące nauki. Wiele razy nawet nie zastanawiamy się nad słowami Chrystusa, które wypowiedziane ponad dwa tysiące lat temu, mają aktualne znaczenie.

W sobotę była Msza święta, którą celebrował i kazanie wygłosił bydgoski opiekun TŚW ks. Jarosław Antkowiak, który prowadził też Różaniec i Apel.

W niedzielny poranek były Gorzkie Żale, a po nich Msza święta celebrowana przez ks. dr. Tomasza Głuszaka - krajowego opiekuna Towarzystwa. Podczas Mszy św. 13 nowych kandydatów przyjęło płaszcze i legitymacje Towarzystwa, w tym najmłodszy 20 letni, a dwóch innych tylko nieco starszych od niego.

Na zakończenie Eucharystii ks. Tomasz powiedział, że jest znakiem w czasach światowych nagonek na Kościół i chrześcijan fakt wzrostu Towarzystwa.

Po Mszy było pamiątkowe zdjęcie, obiad i pożegnanie.

W tegorocznym spotkaniu rekolekcyjnym uczestniczyło ponad 130 braci, w tym zaledwie kilku z 25-letnim stażem. Nad całością czuwał przez cały czas nasz opiekun ks. Tomasz Głuszak.

Każdy wracał do parafii i swego domu pełen dobrych słów i postanowień.

Za taką porcją Bożego umocnienia Chwała Panu i podziękowanie dla kapłanów rekolekcyjnych i gospodarzy – Misjonarzy Świętej Rodziny za przyjęcie.

ADALBERT



Od góry: nałożenie płaszczy i spotkanie z ks. Bogdanem z ks. bp Bogdanem Wojtusiem



Parafialna grupa Braci na rekolekcjach



Pamiątkowa fotografia na zakończenie rekolekcji w Górcie Klasztornej w 25 roku istnienia i działania Towarzystwa Świętego Wojciecha



1	W	Y				I	E
2	P	O				S	T
3	W	I				U	R
4	N	A				Z	E
5	B	R				W	A
6	K	O				N	A
7	C	Y				R	S
8	P	I				I	K
9	E	S				O	S
10	M	U				A	L
11	A	D				K	T
12	P	O				K	A
13	S	U				N	A
14	T	R				O	T
15	A	N				E	K
16	M	A				M	A
17	K	O				R	T
18	W	Ą				C	K
19	A	L				J	A
20	E	N				W	A
21	F	L				L	A
22	K	R				Ł	O

Witajcie Dzieci!

Rozpoczynamy dzisiaj najważniejszy tydzień w całym roku. Wielki Tydzień! To czas, kiedy rozważamy ostatnie chwile Pana Jezusa, Jego mękę i śmierć oraz najważniejsze - zmartwychwstanie.

Trzeba pamiętać, że w Wielkanoc nie chodzi o jajka, baranki czy kurczaczki - tylko o wielką Tajemnicę. O tajemnicę tego, jak Pan Jezus zwyciężył śmierć i dał nam

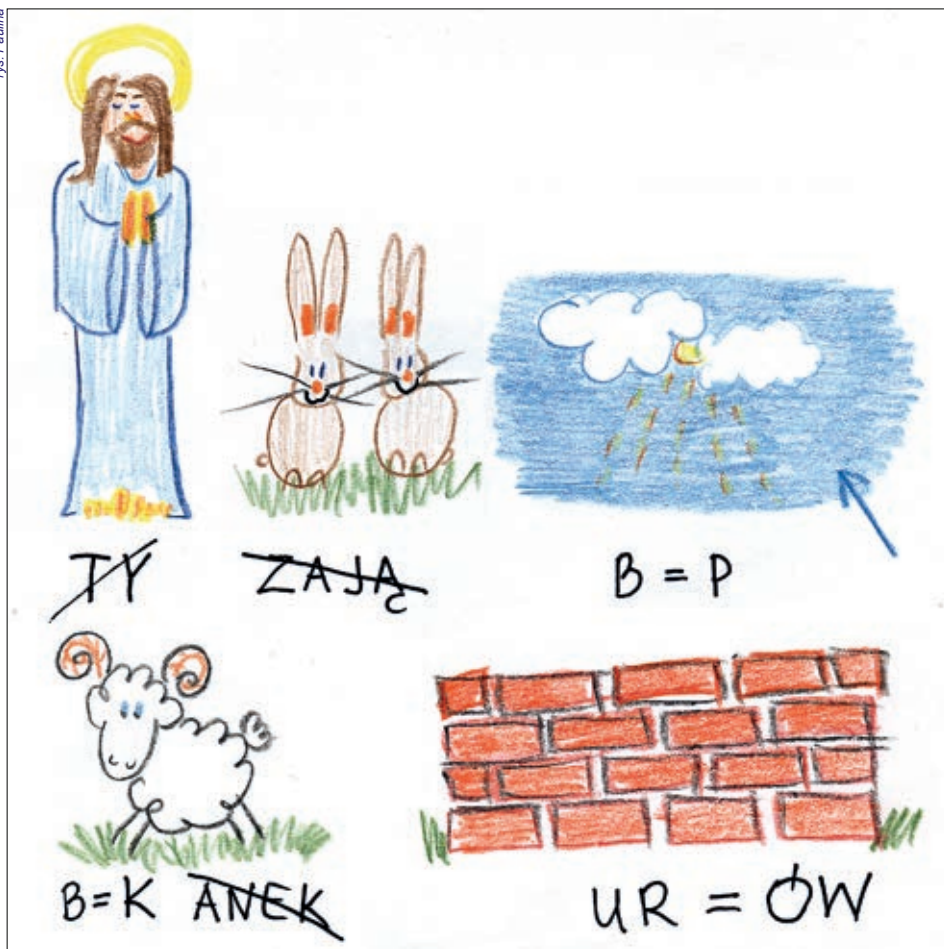
też taką możliwość - obyśmy mogli żyć wiecznie.

Obyśmy dobrze ten czas świąteczny mogli przeżyć, dopilnujemy, aby nasze serca były czyste. Wtedy razem z Jezusem przeżyjemy Wielką Noc i Poranek Zmartwychwstania.

Zapraszamy Was do rozwiązania rebusu (poniżej) i przysłania hasła do Redakcji.

Alleluja! Radujmy się! **Rumianek**

rys. Paulina



ZNACZENIE WYRAZÓW

[1] Antonim wejścia [2] Głos słonki [3] Rodzaj tworzywa sztucznego [4] Duże wiązki wierzbowych witek [5] Żona brata bliźniaka [6] Rowek w ziemi, ślad od kół [7] Zakonnik z klasztoru w Oliwie [8] Przedmiot niezbędny w szkolnym plecaku [9] Mieszkaniec igloo [10] Mistrzostwa świata w piłce nożnej [11] Pracownik naukowy w wyższej uczelni [12] Sygnał do wstawiania [13] Okrycie chłopca, które nosił Kościuszeko [14] Lekkość [15] Mała beczka [16] Reguła, dewiza [17] Występ orkiestry [18] Miasteczko z sołtysiem w żartach [19] Kraina we Francji [20] Państwo na terenie innego państwa [21] Miękką tkanina na ciepłe kożusze [22] Mebel do siedzenia.

Wpisz brakujące litery do diagramu. Te z wyróżnionych pól dadzą rozwiązanie, które należy nadsyłać na adres redakcji lub włożyć do skrzynki „Poczty parafialnej” do 26. KWIETNIA 2015 r. Losujemy nagrodę niespodziankę.

Hasło uzupełnianki brzmiało: „**UPLYWA SZYBKO ŻYCIE**”. Nagrodę otrzymuje **Natalia Warżała** z Pęchowa. Nagroda czeka w zakrystii. Gratulujemy.

KROPKOGRAM



A	••••	F	••••	M	••••	Ś	••••
Ą	••••	G	••••	N	••••	T	••••
B	••••	H	••••	Ń	••••	U	••••
C	••••	I	••••	O	••••	W	••••
Ć	••••	J	••••	Ó	••••	Y	••••
D	••••	K	••••	P	••••	Z	••••
E	••••	L	••••	R	••••	Ż	••••
Ę	••••	Ł	••••	S	••••	Ź	••••

Przed Wami zabawa z „Kropkogramem”. Za pomocą zaszyfrowanego alfabetu odgadnijcie wyrażenie, które kryje się pod zaszyfrowanymi literami. Termin nadsyłania rozwiązań do 26. kwietnia 2015 r. Nadsyłając rozwiązania, podajcie swój adres i napiszcie ile macie lat. Na autora poprawnych rozwiązań czeka nagroda.

Poprawne rozwiązania z poprzedniego wydania brzmiały: hasło Kropkogramu **POKUTA** oraz wykreślanki **POSTANAWIAM CZYNIĆ DOBRO**.

Nie nadesłano rozwiązań, a szkoda, bo nagrody czekały.

WSPÓLNOTA MODLITWY



fol. Wiesław Kalisz

Dla prowadzącego rekolekcje byliśmy bardzo ważni. Chciał, abyśmy nie zgubili właściwej drogi, abyśmy umieli patrzeć i widzieli to, co w życiu ważne. Mówił nam o pewnym zdarzeniu sprzed kilku lat w Ameryce, gdy po skończonej i udanej operacji przeprowadzonej na małej istotce ludzkiej w łonie matki, dziecko wyciągnęło rączkę przez niezasyty otwór w macicy i uściśnięło palec lekarza. Lekarz zaskoczony i zdumiony tym gestem znieruchomiał na chwilę, a potem powiedział, że to było największe przeżycie w jego życiu.

GEST WDZIĘCZNOŚCI.

Wdzięczność, świadomość bycia obdarowanym, zobaczenie jak wiele rzeczy zawdzięczamy innym – to rodzi radość. Trzeba umieć patrzeć, widzieć, być prawdziwym i świadomym swoich grzechów i tego, że ranimy innych i sami jesteśmy ranieni. Trzeba też być otwartym na drugiego człowieka. Podczas tych rekolekcji ksiądz zaproponował nam, abyśmy wyszli z ławek, utworzyli kółka składające się z kilku osób i pomodlili się wspólnie nad każdym. To zaproszenie zostało przyjęte z radością i utworzyło się wiele kółek modlitwy. Dla każdego samotnego człowieka mieszkającego na naszym osiedlu te podane dłonie dwóch osób i wspólna modlitwa nad każdym, to było wydarzenie!!! Kiedyś idąc do kościoła, po drodze zagadnęłam panią idącą w tym samym kierunku. Powiedziała mi, że mieszka sama i choć nie czuje się zbyt dobrze, to jednak idzie do kościoła by choć chwilę być z ludźmi i może choć jedno zdanie z kimś zamienić. Potrzebujemy konkretnej wspólnoty - i to zaistniało.

Bóg zapłać Księdzu Januszowi Tomczakowi za te rekolekcje, że zatroszczył się o nas, o naszego ducha, o nasze poszukiwanie drogi, że stanął z nami i pomógł popatrzeć czy idziemy w dobrą stronę. Również dziękujemy tym, którzy dawali świadectwo swego życia i tym, którzy grali i śpiewali pieśni pełne radości.

Irena

Pytania i odpowiedzi

Redakcja „Na Oścież” postanowiła przybliżyć Czytelnikowi wszystkie podstawowe prawdy wiary zawarte w Kompedium Katechizmu Kościoła Katolickiego. Oto kolejna część

CZEŚĆ DRUGA CELEBRACJA MISTERIUM CHRZEŚCIJAŃSKIEGO

DZIAŁ PIERWSZY: EKONOMIA SAKRAMENTALNA (79)

Rozdział pierwszy: MISTERIUM PASCHALNE W CZASIE KOŚCIOŁA MISTERIUM PASCHALNE W SAKRAMENTACH KOŚCIOŁA

224. Co to są i jakie są sakramenty?

Sakramenty są wdziałnymi i skutecznymi znakami łaski, ustanowionymi przez Chrystusa i powierzonymi Kościołowi, przez które jest nam udzielane życie Boże. Jest ich siedem: chrzest, bierzmowanie, Eucharystia, pokuta, namaszczenie chorych, kapłaństwo, małżeństwo.

225. Jaki jest związek sakramentów z Chrystusem?

Misteria życia Chrystusa są podstawą tego, czego Chrystus udziela teraz przez szafarzy swojego Kościoła w sakramentach.

To, co było widzialne w naszym Zbawicielu, przeszło do jego misteriów (św. Leon Wielki)

226. Jaka jest łączność sakramentów z Kościołem?

Chrystus powierzył sakramenty Kościołowi. Są one sakramentami w podwójnym znaczeniu: są sakramentami „przez Kościół”, ponieważ są działaniami Kościoła, który jest sakramentem działania w nim Chrystusa i są sakramentami „dla Kościoła”, ponieważ budują Kościół.

227. Co to jest charakter sakramentalny?

Jest duchową pieczęcią, którą wyciskają sakramenty chrztu, bierzmowania i święceń. Jest obietnicą i zapewnieniem opieki Bożej. Z mocy tej pieczęci chrześcijanin upodabnia się do Chrystusa, uczestniczy w różny sposób w kapłaństwie Chrystusa i należy do Kościoła, odpowiednio do swego stanu i pełnionych funkcji. Powołany jest więc do kultu Bożego i służby Kościołowi. Ponieważ charakter jest nieusuwalny, sakramenty, które go wyciskają, można przyjąć tylko raz w życiu. (cdn.)

Źródło: „Kompedium Katechizmu Kościoła Katolickiego”, Jedność, Kielce 2005

CO OZNACZA DLA MNIE

treść przytoczonych tu punktów Kompedium Katechizmu Kościoła Katolickiego (KKKK)?

Czym byłby Kościół, gdyby zabrakło nam kapłanów? Zbiorem ludzi modlących się, jednak bez sakramentalnej Ofiary Chrystusa – Eucharystii. Podczas Eucharystii, stając w postawie prawdy jak celnik, jak łotr na krzyżu, który uznał, że sprawiedliwie cierpi - świadomi swych grzechów i nędzy, możemy usłyszeć od Chrystusa - „Jeszcze dziś będziesz ze Mną w raju”, bo gdybyśmy w tym momencie umarli, to byłoby to w chwili, kiedy Jezus wziął na siebie nasze grzechy i pojednał nas z Ojcem.

Sakramenty są darem i uzdrawiającą mocą żywego Chrystusa oraz działaniem Ducha Świętego. Przez chrzest jesteśmy usynowieni przez Boga, włączeni do Jego wielkiej rodziny – Kościoła. Każdy z nas ma prawo do tego Domu, bo jest to Dom Boga i nas, Dom, w którym oddajemy Bogu chwałę i przynosimy nasze troski, Dom, który nas jednoczy. Bóg widzi, że wszyscy

potrzebujemy Jego pomocy i miłosierdzia i obficie nam swych łask udziela w darze sakramentów, począwszy od chrztu, Eucharystii, pokuty, bierzmowania, kapłaństwa, małżeństwa i namaszczenia chorych. Sakramenty przyjmowane przez wiernych powodują wzrost wspólnoty Kościoła, jako ludu Bożego, wzrost jego duchowej mocy i świętości, tak, że można powiedzieć – patrzcie jak oni się miłują. Widać to było w niedzielę 22 marca, gdy ludzie szli do kościoła z darami dla potrzebujących.

Jeśli jednak nie widać, że miłujemy się wzajemnie, to znak jak bardzo potrzebujemy jeszcze uzdrowienia i wyzolenia z niewoli grzechu, jak bardzo jesteśmy spętani różnymi więzami, zamknięci w sobie i niewidzący brata. Módlmy się o wzrost wiary, by rosła nasza radość ze wspólnoty i jedności.

Irena Pawłowska

Alleluja!

Droгим Czytelnikom radości z faktu zmartwychwstania Jezusa Chrystusa życzy

Kolegium redakcyjne „Na Oścież”

KILOMETRY DOBRA



FUNDACJA „WIATRAK”

ul. Bołtucia 7, 85-791 Bydgoszcz

sekretariat@wiatrak.org.pl

www.wiatrak.org.pl; www.janpawelii.pl

tel. 48 52 323-48-10, fax 323-48-11

W Fundacji „Wiatrak” działają: Centrum Kultury Katolickiej „Wiatrak”; Poradnia „Wiatrak”; Klub Integracji Społecznej „Wiatrak”; Warsztaty Terapii Zajęciowej „Wiatrak”; Parafialny Klub Sportowy „Wiatrak” (kontakt poprzez Fundację)

Konto bankowe Fundacji „Wiatrak”

49 1320 1117 2045 5859 2000 0003

Konto Budowy Domu Jubileuszowego

06 1320 1117 2045 5859 2000 0001

ZA NAMI

W sobotę przypadał pierwszy dzień wiosny. Z tej okazji Fundacja „Wiatrak” przygotowała na Wyspie Młyńskiej atrakcje dla dzieci ... i nie tylko.

To był piękny dzień, pogoda nam dopisała i mogliśmy powitać wiosnę w promieniach słońca. Dzieci udowodniły, że są gotowe na przyjęcie wiosny pokonując wiosenny tor przeszkód. Był rzut złotówką, rebusy, konkurencje sportowe, rysunki itp. Każdy kto ukończył tor otrzymywał medal „Przyjaciela wiosny”. Wszyscy świetnie bawili się także przy przeciąganiu liny oraz „Crazy Photo”. Odwiedziła nas też wesola rozśpiewana grupa – Poznański Chór Kameralny FERMATA, który chętnie włączył się do wspólnej zabawy.

Ten dzień był też okazją do włączenia się w akcję Kilometry Dobra. Na ulicach Bydgoszczy pojawiali się wolontariusze ze skarbonkami, do których można było wrzucać złotówki, a na Wyspie Młyńskiej przyklejaliśmy monety na metrowej długości taśmy. Dzięki Wam udało nam się zebrać prawie 6 metrów „dobra”.

Akcja Kilometry Dobra polega na zebraniu jak największej ilości złotówek, ułożeniu ich wszystkich w jeden ciąg i pobiciu rekordu Guinnessa w układaniu ciągu monet o jednym nominale. Zgromadzone w ten sposób złotówki Fundacja „Wiatrak” przeznaczy na rozwój działalności w Domu Jubileuszowym Jana Pawła II.

Katarzyna



Fot. Archiwum „Wiatrak” (2x)



Ruszyła ogólnopolska kampania „Kilometry Dobra”. To akcja, zrzeszająca organizacje charytatywne, zorganizowana przez Polskie Stowarzyszenie Fundraisingu. Kampania polega na zbieraniu funduszy na działalność statutową i rozwój organizacji biorących w niej udział.

Fundacja „Wiatrak” przeznaczy zebraną kwotę na działania edukacyjne, kulturalne i pomocowe w Domu Jubileuszowym Jana Pawła II.

W tym roku jest to druga edycja kampanii. Bierze w niej udział 28 organizacji z całej Polski. Naszym wspólnym celem jest pobicie rekordu Guinnessa w ułożeniu ciągu monet jednozłotowych. Obecny rekord należy do austriackiej organizacji BG/BORG Kirchdorf an der Krems, która w 2011 roku ułożyła ciąg jednocentówek euro o długości 75,24 km. Aby pobić rekord wszystkie organizacje muszą łącznie zbierać 3.311.000 monet jednozłotowych.

Akcja potrwa do 31 maja br. W tym czasie będą prowadzone zbiórki w różnych miejscach - centrach handlowych, szkołach, zakładach pracy itp. Złotówki można też wpłacać na konto Fundacji „Wiatrak” lub przez stronę internetową.

Ułóż Kilometry Dobra z „Wiatrakiem”!

Wejdź na stronę kilometrydobra.wiatrak.org.pl oraz www.kilometrydobra.pl/wiatrak/

Jeżeli chcesz układać Kilometry Dobra razem z Fundacją „Wiatrak” – dołóż swoją złotówkę.

JAK MOŻESZ DOŁOŻYĆ ZŁOTÓWKĘ?

- Wpłacając złotówki na konto: Bank Pocztowy S.A. 43 1320 1117 2045 5859 2000 0014
- Możesz również wpłacić w euro! IBAN EUR: PL 31 13201117 2045 5859 2000 0036; SWIFT: POCZPLP4
- Wrzucając złotówki do puszek - Wolontariusze Fundacji „Wiatrak” będą pojawiać się na ulicy, w galeriach handlowych, a może nawet w Twoim miejscu pracy.
- Biorąc udział w pojedynku.
- Wrzucając pieniądze do skarbonki z tyłu kościoła MBKM w Bydgoszczy.

NIE MUSZĄ TO BYĆ TYLKO MONETY JEDNOZŁOTOWE. Wpłać dowolną kwotę na nasze kilometrowe konto, a my zamienimy wszystko na monety 1-złotowe i w dniu finału ułożymy je wszystkie!

Katarzyna Hejda

WŁĄCZ DOBRO



Wesprzyj Fundację „Wiatrak”

PRZEKAŻ SWÓJ 1% **KRS 0000 175233**

NOWE KURSY

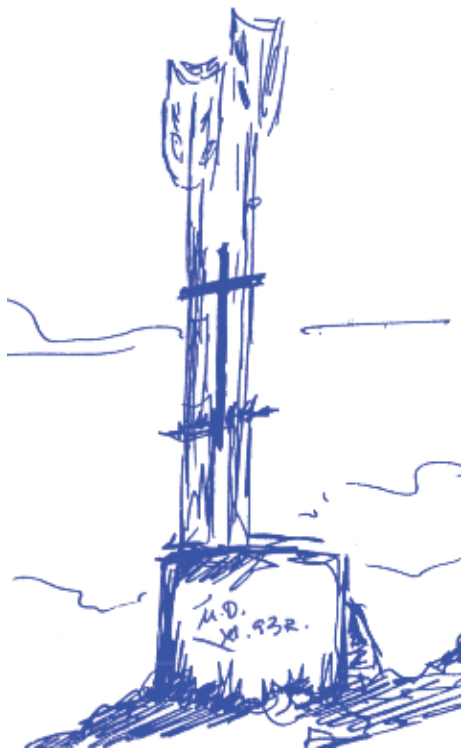
Nowa edycja kursów językowych - bezpłatne kursy dla osób bezrobotnych - jest organizowana przez Klub Integracji Społecznej „Wiatrak”.

Proponujemy państwu: język angielski, język niemiecki, język francuski, język włoski i język hiszpański.

Kursy będą prowadzone przez zagranicznych wolontariuszy na różnych poziomach zaawansowania!

Zapisywać się mogą Państwo do 2.04 br.; tel. 52 365 45 58, mailowo: kis@wiatrak.org.pl, bądź osobiście w siedzibie KIS przy Kleberga 2 (budynek Fordońskiej Spółdzielni Mieszkaniowej), od 7.30 do 15.30

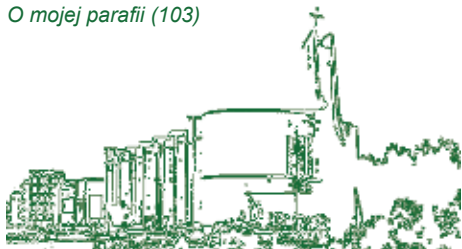
KH



ABRAHAM CWI

Urodził się w 1915, lub 1916 roku w Bydgoszczy w rodzinie kupców bydgoskich Nochema i Ryfki. Rodzina mieszkała w Bydgoszczy już za czasów pruskiego pa-

O mojej parafii (103)



„NASZ” BISKUP

Pisząc o konsekracji biskupiej obiecałem, że wspomnę o dalszej obecności ks. Biskupa.

13 maja 2009 r. ks. abp Romeo Jan Pawłowski pojawił się u nas ponownie, poprowadził pierwsze w tym roku nabożeństwo fatimskie. Na zakończenie nabożeństwa poświęcił krzyż misyjny, który wymieniono na nowy.

Następnie, wspólnie z ks. proboszczem

nowania w mieście, ale nie wiadomo skąd i kiedy tu się sprowadziła. Była to żydowska rodzina bardzo ortodoksyjna.

Abraham w 1932 roku usamodzielniał się opuszczając rodzinę, zamieszkał przy ulicy Gdańskiej i otworzył tam sklep z materiałami i przyborami krawieckimi. Jako najstarszy syn w rodzinie otrzymał od ojca swój spadek. Rodzina nie utrzymywała z nim przyjaznych kontaktów, ponieważ zmienił swe poglądy na socjalistyczne, a nawet komunistyczne. Był wrogiem wszelkiej religii, zarówno rodzimej, judaistycznej, jak i katolickiej. Rozwijał jednak sklep, założył także hurtownię i prowadził szeroki handel z krawcami i innymi sklepami swej branży.

Był też kolekcjonerem dzieł sztuki, głównie obrazów i wyrobów artystycznych z bursztynu. Zaopatrywał się w te dzieła na różnych wystawach i targach krajowych i zagranicznych.

W 1935 roku zmarł mu ojciec. Abraham przestał kontaktować się z matką, która prowadziła swój sklep kolonialny przy ulicy Podwale.

Abraham nie był mile widzianym człowiekiem, zarówno wśród swych ziomek, jak i przez ówczesne władze. Powodem były jego skrajne przekonania polityczne. W roku 1937 był za udział w masówce poparcia wobec rewolucji w Rosji i XX-lecia powstania ZSRR aresztowany na pół roku. Przed wybuchem II wojny światowej wie-

Janem Andrzejczakiem, ks. Biskup udał się do Watykanu z dziękczynną pielgrzymką za łaskę nominacji. Tam modlił się u grobu Apostoła Piotra, oraz Sługi Bożego Jana Pawła II, a także uczestniczył w prywatnej audiencji u papieża Benedykta XVI.

Po powrocie z Rzymu ks. Arcybiskup przygotował nam kolejną niespodziankę. Była ona szczególnie miła dla dzieci i ich rodziców, które oczekiwały na przyjęcie I Komunii świętej.

Do grupy dzieci i rodziców oczekujących na wprowadzenie do świątyni, przy grobie ks. Zygmunta Trybowskiego, przybył ks. Arcybiskup w asyście ks. Proboszcza i wszystkich pobłogosławił. Następnie Kapłani razem wprowadzili dzieci do kościoła.

Od tego czasu zaczęto nazywać ks. arcybiskupa Jana „naszym biskupem”. Trudno dociec kto pierwszy to wymyślił ale takie nazwanie pozostało. Nie wiadomo też, czy

le osób pochodzenia żydowskiego wspierało się i pomagali jedni drugim w emigracji, lub zabezpieczeniu się na ile można. Znano powszechnie zapatrywania Hitlera na Żydów. Jednak Abraham nie znajdował pomocnej dłoni wśród swoich.

Po najeździe Niemiec na Polskę i wejściu wojsk niemieckich do Bydgoszczy zaczął sprzyjać z okupantem. Gościł u siebie przedstawicieli nowej władzy, obdarowywał ich swymi dziełami sztuki.

Nie długo jednak, bo już 27 września 1939 roku został aresztowany, a w październiku osadzony w obozie internowania przy ulicy Gdańskiej w specjalnym (podobno) baraku dla Żydów. Po aresztowaniu skonfiskowano i opróżniono jego hurtownię, sklep i mieszkanie. Do mieszkania wprowadzili się Niemcy – SS-mani.

Jak wynika z informacji z Archiwum Akt Dawnych w Berlinie zginął w Fordonie 12. października 1939 roku razem z 15 innymi osobami pochodzenia żydowskiego. Zginęła z rąk niemieckich również jego matka, lecz rozstrzelana gdzieś w lesie w okolicy Bydgoszczy.

opracował **KfAD**

Od autora:

Powyższe informacje uzyskałem od Marianna Simona z Izraela dzięki pomocy Jutki Zyskind.

tak wypada nazywać biskupa?

Kolejny raz zacny Gość odwiedził nas 11 czerwca 2009 roku w uroczystość Bożego Ciała i wziął udział w uroczystej procesji ulicami naszej parafii. Obecność ks. arcybiskupa Romeo była dla wszystkich wielkim przeżyciem.

Po tej uroczystości „nasz biskup” udał się do Afryki, gdzie rozpoczął swą posługę nuncjusza apostolskiego w Kongo i Gabonie z polecenia Ojca Świętego. W opisywanym roku były to ostatnie odwiedziny „Naszego Biskupa”.

Warto przy okazji wspomnieć, że do dziś pamięta o naszej parafii, w której otrzymał swą sakrę biskupią i zawsze, kiedy tylko jest w kraju, odwiedza nas. Ze wzajemnością pamiętamy i my o Nim otaczając Go swoimi modlitwami. (cdn)

KfAD



Diecezjalny Ośrodek
Duszpasterstwa Akademickiego
„MARTYRIA”
ul. Boltucia 5, 85-791 Bydgoszcz,
tel./fax. (052)323-48-10,
<http://www.martyria.pl>



CHELATACJA

nowa metoda leczenia zmian miażdżycowych

NZOZ „FOR-MED”

ul. Wańkowicza 3, Bydgoszcz,
tel. 604 450 000

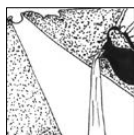
www.bydgoszcz.chelatacja.com

TO NIE „PRANIE”

Spowiedź to nie wizyta w pralni dla usunięcia plamy. Nie! To wyjście na spotkanie Ojca, który jedna, który przebacza i świętuje.

papież FRANCISZEK, homilia z dn. 23.01.2015 r.





Chrzty
Ja ciebie chrzczę:
w imię Ojca i Syna
i Ducha Świętego

8 lutego 2015

Igor Konrad Pakuła
ur. 15.05.2014

9 lutego 2015

Maja Siernicka
ur. 9.10.2014

15 lutego 2015

Nina Teresa Matwiej
ur. 12.12.2014

22 lutego 2015

Artur Robert Lewandowski
ur. 20.10.2014

Bronisław Paweł Sobieski
ur. 6.09.2014

Franciszek Mathwes
ur. 1.12.2014

Alicja Luty
ur. 19.09.2014

Alicja Skalska
ur. 25.11.2014

Robert Stefan Buca
ur. 14.08.2013.

Mateusz Konstanty Szulbowski
ur. 23.02.2014

28 lutego 2015

Bartłomiej Lewandowski
ur. 6.01.2015

Maria Wiktoria Niedbalska
ur. 31.12.2014



Śluby
Ślubuję ci miłość,
wierność
i uczciwość
małżeńską

15 lutego 2015

Tomasz Kwiciszewski
Monika Magdalena Tadych



Zmarli
Błogosławieni,
którzy umierają
w Panu

Zbigniew Słoniecki
ur. 3.11.1948 zm. 5.02.2015

Małgorzata Pieszak
ur. 18.02.1941 zm. 7.02.2015

Helena Stawowska
ur. 5.08.1941 zm. 7.02.2015

Przemysław Bazyliński
ur. 28.08.1932 zm. 20.02.2015

Julianna Glonek
ur. 6.05.1932 zm. 23.02.2015

Krzysztof Karapulka
ur. 21.10.1949 zm. 24.02.2015

Barbara Gazda-Woźna
ur. 24.08.1932 zm. 24.02.2015

Dane z ksiąg parafialnych
2. marca 2015 r. przygotował Krzysztof

INFORMACJE

SAKRAMENT CHRZTU ŚW.

sprawowany jest przy udziale wspólnoty parafialnej w czasie niedzielnej Mszy św. o 15.00. Dziecko zgłaszają rodzice w Biurze Parafialnym podając kandydatów na chrzestnych, tj. osoby ochrzczone, bierzmowane, praktykujące, mające ukończone 16 lat (małżonkowie muszą być w związku sakramentalnym).

Zgłaszając dziecko do Chrztu św. trzeba przedstawić skrócony opis aktu urodzenia dziecka z USC. Katecheza odbywa się zawsze przed Chrztem św. w sobotę po mszy św. o 18.30.

Najbliższe terminy Chrztu św.: **12 i 26 kwietnia, 10 i 31 maja oraz 14 i 28 czerwca br.** w niedzielę na Mszy św. o 15.00 w kaplicy lub w kościele.

SAKRAMENT MAŁŻEŃSTWA

Osoby pragnące zawrzeć związek małżeński powinny zgłosić się do Biura Parafialnego celem ustalenia terminu ślubu i spisania protokołu na 3 miesiące przed ślubem.

POGRZEB

Zgłaszając zmarłego należy przedłożyć odpis aktu zgonu z USC.

4.04 - WIELKI PIĄTEK - obowiązuje post ścisły. **Droga Krzyżowa w Dolinie Śmierci** o 15.00 (początek w kościele). * **Liturgia Męki Pańskiej** o 18.30. **Gorzkie Żale** w wykonaniu naszego chóru o 21.30. Kolekta z tego dnia przeznaczona jest na utrzymanie pamiątek kultu religijnego w Ziemi Świętej. * **Adoracja Najświętszego Sakramentu** przy Grobie Pańskim potrwa przez całą noc i następnego dnia do liturgii Wigilii Paschalnej. W nocy adorację prowadzą wspólnoty. Na cały czas adoracji serdecznie zapraszamy wszystkich parafian. * Czuwanie przy Grobie Pańskim od 22.30 (plan obok) * **„Noc konfesjonatów”** (okazja do spowiedzi dla zapracowanych i cierpiących na brak czasu) rozpocznie się w naszym Sanktuarium o 22.00 i trwać będzie przez całą noc do 8.00 rano.

4.04 - WIELKA SOBOTA - Adoracja Najświętszego Sakramentu przy Grobie Pańskim przez cały dzień. * **Święcenie pokarmów** od 9.00 do 17.00 (zawsze o pełnej godzinie). * O 20.00 rozpocznie się **Liturgia Wigilii Paschalnej** - Centralny obchód Tajemnicy Zmartwychwstania Chrystusa - z procesją rezurekcyjną. Niech obrzędy poświęcenia ognia, Paschału, liturgia Słowa i odnowienie obietnic chrzcielnych zgromadzą nas na tej najważniejszej w ciągu roku Eucharystii. Przychodzimy ze świecami.

ZMARTWYCHWSTANIE PAŃSKIE

5.04 - WIELKANOC - 7.00 Msza św. Poranka Wielkanocnego (tego dnia nie będzie Mszy św. 8.30), pozostałe jak w niedzielę.

6.04 - PONIEDZIAŁEK WIELKANOCNY - Msze św. jak w każdą niedzielę. Dzień ten w Polsce poświęcony jest tradycyjnie modlitwom i wsparciu Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.

12.04 - Niedziela Przewodnia - Uroczystość Miłosierdzia Bożego. Z ustanowienia świętego Jana Pawła II czcimy Miłosierdzie Boże, a Jezusa Miłosiernego przedstawia obraz zatytułowany „Jezu ufam Tobie”. Ojciec Święty Jan Paweł II w roku dwutysięcznym kanonizował w Rzymie Siostrę Faustynę tzn. ogłosił Ją wobec całego świata świętą. Suma o 8.30 sprawowana będzie ku czci Miłosierdzia Bożego. Po Mszy św. i wystawieniu Najświętszego Sakramentu uczymy relikwie św. Faustyny.

23.04 - uroczystość w naszej archidiecezji św. Wojciecha, głównego Patrona Polski. Uczcijmy ten dzień uczestnictwem we Mszy św. wypraszając dla Ojczyzny potrzebne łaski. O 18.00 wspólnota braci z Towarzystwa Świętego Wojciecha zaprasza na Różaniec w intencji Ojczyzny i Mszę św. o 18.30.

Od 24 do 26.04 - 79 Ogólnopolska Pielgrzymka Akademicka do Częstochowy z hasłem **„Boża REanimacja”**. Zapisy w DA „Martyria”. Gość specjalny - ks. Piotr Pawlukiewicz.

1.05 - Kościół powszechny przeżywał będzie radość z II rocznicy wyniesienia na ołtarze Jana Pawła II. Msze św. o 7.00, 8.30, 10.00, 17.00 i 18.30, podczas których dziękujemy Bogu za kanonizację Jana Pawła II. Po Sumie – Mszy św. o 8.30 wystawienie Najświętszego Sakramentu i Litania ku czci św. Jana Pawła II. O 21.00 Apel Jasnogórski, różaniec i o 21.37 śpiew pieśni „Barka” z zapalonymi zniczami. Podczas Mszy łączymy się z naszymi pielgrzymami w Watykanie. * Nabożeństwa Majowe będą codziennie w kościele po wieczornej Mszy św. 18.30 i o 21.00 przy figurze MB Fatimskiej, a dla dzieci w pn, śr i pt o 17.30 w kaplicy.

2.05 - dzień imienin śp. ks. prałata Zygmunta Trybowskiego. Po Mszach o 8.30 i 18.30 modlitwa przy grobie. * Dzień Flagi

3.05 - uroczystość NMP Królowej Polski i rocznica uchwalenia Konstytucji Trzeciego Maja. Msze św. jak w niedzielę, podczas których nastąpi odnowienie Jasnogórskich Ślubów Narodu Polskiego. Udekorujemy w tych dniach (2-3.05) domy flagami narodowymi.

13.05 - w naszej parafii jest tradycja Nabożeństw Fatimskich. Zapraszamy wszystkich parafian, wspólnoty działające w parafii na te nabożeństwa, które odbywać się będą po wieczornej Mszy św. o 18.30 (od maja do października).

24.05 - parafialna uroczystość I Komunii Świętej. Transmisja celebracji z naszej bazyliki i ogłoszenia duszpasterskie są na internetowej stronie parafii www.bazylikambkm.pl

ADORACJA przy GROBIE PAŃSKIM 3 - 4 kwietnia 2015 r.

22.30-23.30	Wspólnoty Drogi Neokatechumenalnej
23.30-0.30	Żywy Różaniec, Grupa Miłosierdzia Bożego, „Dąb”
0.30-1.30	Towarzystwo Świętego Wojciecha, Stowarzyszenie Wspierania Powołań, „Na Oścież”,
1.30-2.30	Koło Przyjaciół Radia Maryja, Akcja Katolicka
2.30-3.30	DA „Martyria”, Wspólnota Akademicka, SKMA „Pokolenie”, Fundacja „Wiatrak”
3.30-4.30	Odnowa w Duchu Świętym, katecheci, nauczyciele
4.30-5.30	Apostolstwo Dobrej Śmierci
5.30-6.30	Oaza Rodzin, Poradnictwo Rodzinne
6.30-7.30	Grupa Pielgrzymkowa „Promienista”, Zespół „Samemu Bogu”, Scholka „Boże Nutki”, Kluby AA
7.30-8.30	Stowarzyszenie Muzyczne „Fordonia”

Uwaga: Plan dotyczący przygotowania liturgicznego adoracji. Służba liturgiczna (ministranci, lektorzy, szafarze i kościelni) adoruje według własnego planu. Parafianie adoruja w dowolnym czasie.

MSZE ŚWIĘTE W NASZYM KOŚCIELE:

w dni powszednie: 7.00 8.30 17.00^(a) 18.30

w niedziele i święta:

7.00 8.30 10.00 11.30 13.00, 15.00^(c), 17.00^(b) 18.30, 20.00^(d)

Msze św. odprawia się: (a) od poniedziałku do piątku, poza okresem koledy oraz lipca i sierpnia; (b) od września do maja; (c) - w niedziele udzielania Chrztu św. w kaplicy; (d) - w czerwcu, lipcu i sierpniu w kościele, a w pozostałe niedziele roku w kaplicy.

Transmisja nabożeństw na stronie www.mbkmbk.pl;

INFORMUJEMY - ZAWIADAMIAMY

27.02 – przypadała I rocznica ustanowienia przez papieża Franciszka naszego Sanktuarium Bazyliką Mniejszą i dzień, w którym była możliwość uzyskania odpustu zupełnego pod zwykłymi warunkami.

1.03 - II Niedziela Wielkiego Postu - rekolekcje ewangelizacyjne dla dorosłych oraz młodzieży akademickiej i pracującej prowadził ks. Janusz Tomczak (patrz rozmowa z ks. Rekolekcjonistą str. 3 i str. 10).

5.03 - parafialna grupa Stowarzyszenia Wspierania Powołań Diecezji Bydgoskiej gościła ks. Tomasza Dadka - misjonarza z Kazachstanu - kapłana pochodzącego z naszej parafii.

8.03 - przed każdą Mszą św. - mężczyźni (tego dnia przypadał Dzień Kobiet) wystawiali doroczną Sacronowelę. Ukazało się specjalne, wydanie „WWW” (Waszych Wiatrakowych Wiadomości) - Wiosna 2015, które w swej treści przybliżyło działalność „Wiatraka” w roku 2014.

15.03 - IV Niedziela Wielkiego Postu - przypadał Wielkopostny Dzień Wspólnoty Ruchu Światło - Życie i przebiegał w łączności z akcją „100 dni dla Syrii”. Zebrane w czasie Eucharystii ofiary przekazano dla prześladowanych chrześcijan w Syrii. O 14.00 odprawiono Mszę św. a po niej Drogę Krzyżową na Kalwarii Bydgoskiej w Dolinie Śmierci, którą przeszło kilkaset pątników. * O 18.00 odbyło się spotkanie przedmisteriowe.

22.03 - V Niedziela Wielkiego Postu. Po Mszy św. o 13.00 wyruszyła X Droga Krzyżowa Bydgoskiej Rodziny Radia Maryja. Drózkami Kalwarii Bydgoskiej przeszło ok. 100 osób. * Trwała akcja charytatywna „Kilogram dla potrzebujących”. Przygotowano 95 paczek.

Od 23-25.03 trwały rekolekcje szkolne dla młodzieży Zespołu Szkół nr 5 Mistrzostwa Sportowego. Rekolekcje prowadził ks. Karol Rawicz-Kostro z Nakła nad Notecią.

25.03 - W środę przypadała uroczystość Zwiastowania Pańskiego, i Dzień Duchowej Adopcji Dziecka Poczętego. Wierni, którzy po bożnie nawiedzili Bazylikę i uczestniczyli we Mszy św. lub odmówili modlitwy „Ojczy nasz” i „Wierzę w Boga” pod zwykłymi warunkami mogli uzyskać odpust zupełny. Msze św. w środę w naszej Bazylice odprawiano jak w każdą niedzielę. Msze św. połączone z Duchową Adopcją odprawiono o 10.00 i 18.30. * Tego dnia obchodzono XI rocznicę powstania Diecezji Bydgoskiej.

27.03 - Mszą św. o 21.00 w naszej Bazylice rozpocznie się Pierwsza Ekstremalna Droga Krzyżowa, której trasę zaplanowano z Bydgoszczy do Torunia o łącznej długości ok. 44 km.

29.03 - NIEDZIELA PALMOWA - rozpoczyna się **WIELKI TYDZIEŃ**. Uroczyste poświęcenie palm przed każdą Mszą św. Suma parafialna z udziałem wspólnot neokatechumenalnych rozpocznie się wyjątkowo o 8.15. Sumę poprzedzi uroczysta procesja z palmami od grobu ks. prałata Zygmunta do świątyni. * O 16.00 i 20.00 **XV Misterium Męki Pańskiej** w Fordońskiej Dolinie Śmierci pod tytułem: „Non abiate paura” (łac. „Nie lękajcie się”. * Po Mszy św. o 18:30 wystąpi z krótkim koncertem Chór Miejskiego Centrum Kultury w Bydgoszczy pod dyrekcją Marty Ronek-Koślińskiej. W programie znajdują się utwory sakralne różnych epok. * Od północy obowiązuje czas letni - śpimy więc tej doby o godzinę krócej.

1.04 - Wielka Środa i **WIELKANOCNA SPOWIEDŹ ŚWIĘTA**, która potrwa od 9.00 do 11.00 i od 16.00 do 19.00. Spowiadać będą kapłani z Dekanatu V Fordon.

TRIDUUM PASCHALNE

2.04 - WIELKI CZWARTEK - Msza św. **Wieczerzy Pańskiej** z udziałem wszystkich kapłanów naszej parafii oraz gości o 18.30. W czasie tej liturgii na wzór Sługi Jezusa, ks. Proboszcz dokona obrzędu umycia nóg dwunastu mężczyznom. Po Komunii św. przeniesienie Najświętszego Sakramentu do kaplicy przechowania, tzw. „ciemnicy” i adoracja do północy. * Przypada X rocznica śmierci papieża Jana Pawła II.

dokończenie na str. 17

KRZYŻÓWKA ŚWIĄTECZNA

OPRACOWAŁ RASKE WIDIP

	A	B	C	D	E	F	G	H	J	K	L	M
1												
2												
3												
4												
5												
6												
7												
8												
9												
10												
11												
12												

ZNACZENIE WYRAZÓW

POZIOMO: [1A] Górowanie na kimś [2G] Placówka handlowa z lekami [3A] Między sufitem a dachem [4G] Podpora balkonu w kształcie figury [5A] Dzieło dramaturga [6F] Przy bucie ułana [7A] Rzeczoznawca [8F] Nieziemskie wspaniałość, cudowność [9A] Lecznica z ordynatorami [10A] Sposób na zdobywanie wiedzy [10G] Rododendron [11E] Francuski burmistrz [12A] Skaczący pasożyt kręgowców [12G] Wybawiciel z wielkiego nieszczęścia.

PIONOWO: [A1] Wielka rząda czasem wiążąca się z instynktem [A9] Pęk zżętego zboża [B5] Rowerowa taksówka [C1] Ostry kawałek drewna [C9] Delikatne piórka [D5] Teczka z dziełami kartografa [E1] Wyznawanie religijne [E9] Zapora na rzece [F5] Nosidełko u mamy kangurzyca [G1] Materiał na opatrunki [G6] Fachowiec wykonujący przedmioty z drewna [H1] Wielka ochota na jedzenie [J6] Żona Aleksandra Wielkiego [K1] Kuj go póki gorące [L7] Reumatyzm [M1] Czerwona lub żółta na boisku piłkarskim.

Odgadnij wyrazy i odczytaj hasło według podanego szyfru. W rozwiązaniu wystarczy podać treść hasła.

Oto szyfr: [(D5, L10, F3, G7, F11, J6, B6, C10, E11) (D5, A4, D10, D9) (A12, F1, L4, G10) (A10, M6, G6, B9, K2, L6, B3) – (A5, F6, L10, A10, M2) (L8, E11, D5, A7, B1, L12, B6)].

Rozwiązania należy nadsyłać na adres redakcji lub wrzucać do skrzynki „Poczty parafialnej” do 26. KWIETNIA 2015 r. Rozwiązanie krzyżówki z poprzedniego wydania brzmiało: JM. Nagrodę otrzymuje Aa zam. w. Nagroda czeka w zakrystii.

TELEFONY

- | | | |
|----------------|-------------------------|--------------------|
| • 52 323-48-33 | ks. proboszcz Jan | Andrzejczak |
| • 52 323-48-45 | ks. wikariusz Krzysztof | Buchholz |
| • 52 323-48-44 | ks. wikariusz Piotr | Wachowski |
| • 52 323-48-42 | ks. wikariusz Tomasz | Budnik |
| • 52 323-48-46 | ks. wikariusz Wojciech | Retman |
| • 52 323-48-43 | ks. wikariusz Wojciech | Janusiewicz |

BIURO PARAFIALNE

- 52 323-48-34 lub 52 346-76-25 (pn/pt 9.00-10.00 i 16.00-17.00)

Skład ukończono i oddano do druku 26. marca 2015 r. Następne wydanie „Na Oścież” planowane jest w maju 2015 r.



Miesięcznik parafialny „Na Oścież”

Redaguje kolegium, ks. Wojciech Retman (asystent kościelny) * Adres: ul. Boltucia 5, 85-796 Bydgoszcz; naosc@bazylikambkm.pl * www.bazylikambkm.pl (zakładka „media”) * Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega się również prawo do zmiany tytułów, skrótów i redakcji materiałów * Wydawca: Rzymskokatolicka Parafia Matki Boskiej Królowej Męczenników w Bydgoszczy.

KSIĘGI GOLGOTY (XII)



Na Kalwarii Bydgoskiej - Golgocie XX Wieku pojawiły się przy poszczególnych stacjach otwarte księgi z nazwami stacji i propozycjami rozważań. W poprzednim wydaniu zaprezentowaliśmy XI Stację. W tym odcinku przedstawiamy XII Stację.



STACJA XII

PAN JEZUS UMIERA NA KRZYŻU

Otwarta księga nosi napis:

Jezu, nadaj sens

każdemu życiu i każdej śmierci.

Kłaniamy się Tobie, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Ciebie.

Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.

Wykonało się. Przeszło trzy godziny wisiałeś Panie Jezu na krzyżu, konając w okrutnej męczarni. W ciemnościach nocy naszych dusz, patrzmy na Ciebie Panie, gdy rozciągasz swoje ramiona nad światem pogrążonym w grzechach, światem bezsensownych wojen, terroryzmu, światem narastającej fali prześladowań chrześcijan. Zatrzymujmy się często przy tej stacji agonii na krzyżu, aby pojąć i zrozumieć jak wielka jest cena naszego odkupienia, bo Ty, dobry Jezu, wziąłeś wszystkie nasze winy, winy całego świata na siebie.

Błogosławiony Jan Paweł II w homilii wygłoszonej w Bydgoszczy w dniu 7 czerwca 1999 roku powiedział: „Ziemia bydgoska zaznała wyjątkowego udziału w tej wielkiej, współczesnej martyrologii ... Męczennicy bydgoscy dali świadectwo wierności Chrystusowi pomimo przerażających swoim okrucieństwem cierpień... z ich krwi winniśmy czerpać moce do codziennej ofiary, jaką mamy składać Bogu z naszego życia”. Dopomóż nam Boże wypełniać to przesłanie Ojca Świętego.

Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste zmiłuj się nad nami.

Fred

rozważanie **Barbara Rakowska-Mila**,
fot. **Mieczysław Pawłowski**

książka MELCHISEDEC odpowiada

Proszę o przybliżenie szczegółów tradycji „pierwszych piątków miesiąca”. Poza tym chodzi mi o ustalenia w przypadku niespodziewanych przerw w jej wykonywaniu (np. pobyt w szpitalu, choroba, itp.). **Karol**

„Warto przypomnieć objawienie, jakiego udzielił sam Zbawiciel siostrze Małgorzacie Marii Alacoque w roku 1674 i przekazane obietnice:

- udzielę moim czcicielom łask potrzebnych w ich stanie – udzielę pokoju ich rodzinom,
- pocieszę ich w smutkach,
- będę im ucieczką zwłaszcza w godzinie śmierci,
- będę im błogosławił we wszystkich ich przedsięwzięciach – grzesznicy znajdując w moim Sercu ocean miłosierdzia,
- dusze oziębłe staną się gorliwymi,
- dusze gorliwe szybko dojdą do doskonałości,
- będę błogosławił miejsca, w których będzie wystawiony i czczony obraz mojego serca.

Otóż praktyka Pierwszych Piątków Miesiąca kojarzy się bardziej ze spowiedzią, Sakramentem Pokuty i jest to pewne wy-

paczenie samej idei. Bo sens Pierwszych Piątków polega na przyjęciu Komunii św. Wynagradzającej. To jest istota tego nabożeństwa objawiona św. Małgorzacie Marii Alacoque przez samego Jezusa Zbawiciela. A skojarzenie ze spowiedzią jest wspomnieniem dawnego poglądu, że tylko po spowiedzi i tylko jeden lub niewiele razy można przyjąć Komunię św. Zrodził się pewien mechanizm życia religijnego – spowiedź i najlepiej w ten sam dzień Komunia św. i potem długo, długo nic, aż do następnej spowiedzi. Mechanizm ten wypacza zarówno Sakrament Pokuty jak i Eucharystię.

Na czym to wypaczenie polega? Otóż spowiedź zakłada poprawę i radykalną zmianę życia – to jest jeden z warunków. Nie dokonuje się ona przez kolejną spowiedź, ale przez pracę nad sobą. Istota nawrócenia nie tkwi w bardzo częstych spowiedziach, ale w rzetelnej, popartej łaską Boga pracy nad sobą i otwarciem na działanie Zbawiciela”.

Jeżeli z jakichś powodów nie możemy uczestniczyć w Mszy Św. w I piątek miesiąca (choroba, pobyt w szpitalu), zawsze istnieje możliwość przyjęcia Komunii Św. duchowo w intencji przez nas określonej. #



Fordoński
Zakład Pogrzebowy
Marek Pawłowski

ul. Rataja 2a,
tel. 52 52 56 487

ul. Wyzwolenia 5,
tel. 52 52 22 373

kom. 600 032 525

KOMPLEKSOWA
OBŚLUGA
CAŁODOBOWA

Gwarantujemy niskie ceny
i uroczyście pochówków

Apteka **OdSerca**

Godziny otwarcia:

Poniedziałek - Piątek: 8:00 - 20:00

Sobota 8:00 - 15:00

85-796 Bydgoszcz - Fordon, ul. Wańkowicza 3, tel.: 52 384 78 95

USŁUGI

DORABIANIE KLUCZY

patentowe * podklamkowe * samochodowe * Gerda * przerabianie wkładek * do nowych skrzynek pocztowych itp.

NAPRAWA OBUWIA OSTRZENIE NARZĘDZI

nożyczki * noże * sekatory

SPRZEDAŻ

zamków * klódek * akcesoriów elektrycznych * baterii * wymiana baterii w zegarkach * naprawa pilotów i inne

ZAPRASZAMY

od poniedziałku do piątku

10.00 - 17.00

Bydgoszcz

ul. Łochowskiego 4

(klatka druga przy Agencji PKO BP)
tel. kom. 501 404 302

CENTRUM TRZECIEGO WIEKU im. SUE RYDER



NOWY
STYL ŻYCIA
DLA SENIORA

OPIEKĄ DZIENNĄ I AKTYWIZACJĄ OSÓB STARSZYCH

ul. Rupniewskiego 11,
85-796 Bydgoszcz

Zgłoszenia: tel. 784 699 597,
lub 52 515 40 40 wew. 6,

oraz centrum@sueryder.org.pl

Podaruj 1% podatku

KRS 000065481



15.03.2015 - Droga Krzyżowa na Kalwarii Bydgoskiej - w ramach Wielkopostnego Dnia Wspólnoty Ruchu Światło - Życie, przeżywanego w łączności z akcją „100 DNI DLA SYRII”



fol. Wiesław Kajdasz (2X)



fol. Wiesław Kajdasz



Od 1 do 4.03.2015 - trwały ewangelizacyjne rekolekcje wielkopostne, ze świadectwami, pantomimami ...

22.03.2015 - dziesiąte wielkopostne nabożeństwo Drogi Krzyżowej Bydgoskiej Rodziny Radia Maryja



8.03.2015 - wystawiono „męską” sakronowelę przygotowaną przez wspólnotę DA „Martyria



29.03.2015 - wystawione zostanie XV Misterium Męki Pańskiej w Dolinie Śmierci pt. „NIE LEKAJCIĘ SIĘ”

opracowanie okładek - Irena i Mieczysław



5.03.2015 - ks. Tomasz Dadek dzielił się wrażeniami z misji w Kazachstanie z grupą Wspierania Powołań

fol. Mieczysław Pawłowski



22.03.2015 - prowadzono parafialną akcję charytatywną „Kilogram dla potrzebujących”